

"Brunatne" koszule w kolekcji Reserved wzbudziły kontrowersje. Marka wycofuje je ze sprzedaży

Emilia Stawikowska
13 kwietnia 2017

Marka Reserved reklamuje na swojej stronie internetowej męską koszulę w stylu militarnym. Część internautów zwraca uwagę, że kolor i krój odzieży wzorowane są na strojach faszystowskich. - W podobnej odzieży biorą udział w swoich manifestacjach, np. niektórzy członkowie ONR-u - uważa Stanisław Czerczak ze stowarzyszenia "Nigdy Więcej".

„Koszula o luźnym fasonie, regular fit z dwiema dużymi kieszeniami piersiowymi. Posiada pagony oraz naszywki wpisujące się w militarny trend” – tak opisuje swój produkt na stronie internetowej marka Reserved. Tymczasem sprawa koszuli wywołuje coraz większe kontrowersje.

Wiele osób zwróciło uwagę, że jej kolor i krój przypomina odzież charakterystyczną dla członków Hitlerjugend, na których stylu wzorują się organizacje nacjonalistyczne.

„Nie dla estetyki nacjonalistycznej” Reserved

Na Facebooku powstało już wydarzenie nawołujące do bojkotu marki Reserved. W jego opisie czytamy:

„Nastały złote czasy dla pięknych chłopców polskiej prawicy narodowej! Już teraz mogą z dumnie podniesionym łysymi czołami nosić ubrania uszyte przez polską firmę, która nie wstydzi się pielęgnowania najlepszych europejskich tradycji! Każdy ONR-owiec może poczuć jedność ze swoimi znieprawdzonymi a jednocześnie podziwianymi silnymi braćmi z minionego Zachodu [...]. Promowanie stylistyki jednoznacznie kojarzącej się z nazizmem i neonazizmem w kraju, w którym miliony ludzi zginęły przez wyznawców tej zbrodniczej ideologii, zakrawa na kpinę, bo nie możemy uwierzyć, że jest to zabieg nieświadomy. Nawet jeśli jest to wynik głupoty, ignorancja nie jest tu żadnym usprawiedliwieniem”.

Styl militarny Reserved

Czy w koszuli z nowej kolekcji Reserved można faktycznie doszukiwać się inspiracji odzieżą prawicy narodowej?

– Trudno zarzucać firmie ekstremistyczne zapędy, ale niepokoi to wpisywanie się w trend określany w opisie produktu jako militarny – komentuje Stanisław Czerczak ze stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, które przeciwdziała rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji. – Od jakiegoś czasu obserwujemy coraz większe zainteresowanie odzieżą tzw. patriotyczną, a często w rzeczywistości nacjonalistyczną, bo na koszulkach pojawiają się hasła niemające z patriotyzmem nic wspólnego, np. „śmierć wrogom ojczyzny”. Militarne koszule z nowej kolekcji mogą luźno kojarzyć się z grupami radykalnymi, gdyż w podobnej odzieży biorą udział w swoich manifestacjach np. niektórzy członkowie ONR-u.

I dodaje: – Wiele mediów i wielu polityków próbuje nakręcać spiralę strachu i kreować rzeczywistość, w której musimy bronić się np. przed uchodźcami. Jeśli społeczeństwo słyszy, że żyje w stanie ciągłego zagrożenia przed ludźmi uznawanymi za obcych, odczuwa coraz większą potrzebę zbrojenia się, obrony wartości nazywanych narodowymi. Od takich nastrojów, związanych z szukaniem wspólnego wroga, kozła ofiarnego, rozpoczynały największe konflikty w historii ludzkości. Obserwowanie „militarnej” mody na

ulicy może wywoływać niepokój, szczególnie w kontekście wciąż powtarzających się aktów ksenofobicznej przemocy.

Reserved wycofa koszule

LPP, właściciel marki Reserved, tak odpowiada na zarzuty internautów: "Wojskowe motywy to w tym roku bardzo silny trend w modzie, ale komentarze internautów pokazują, że jedna z męskich koszul i stylizacja, w jakiej została przedstawiona, wzbudziły negatywne skojarzenia. W związku z tym podjęliśmy decyzję o natychmiastowym wycofaniu tego modelu ze sprzedaży on-line i w sklepach stacjonarnych".

Wojna jako ozdoba

Sprawa zaniepokoiła wiele osób. Wśród nich jest reportażysta Mariusz Szczygieł, który zwraca uwagę na coraz silniejszą ignorancję względem terroru wojny: - Ewidentne nawiązanie do koszul Hitlerjugend. Koszule, które wyglądają jak odpowiedź na brunatnienie naszych czasów - komentuje Mariusz Szczygieł na swoim profilu na Facebooku pt. "Projekt: prawda". - To właśnie powinno być uznane za skandaliczne. I tu pojawia się problem, bo jestem przekonany na tysiąc procent, że większość młodych projektantów, masterów od sprzedaży i reklamy w Polsce i na świecie, nie ma pojęcia co to znaczy "brunatnienie" czy "brunatny" w polityczno-historycznym znaczeniu [...]. Świat podstawowych skojarzeń odchodzi w przeszłość. I jeszcze jedno - kiedyś tu, prezentując obrazy Michała Mroczy, napisałem, że w jego twórczości wojna staje się dekoracją, co oczywiście Mroczy robi świadomie. Ta estetyzacja ma nam dać do myślenia. Oto mamy przykład z życia i mody. Wojna jako ozdoba.

(fragment wypowiedzi Mariusza Szczygła został zacytowany za zgodą autora)

<http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21634609,brunatne-koszule-w-kolekcji-reserved-marka-wycofuje-je-ze.html>